

12 września br. w Parku Tadeusza Mazowieckiego w Warszawie, odbyła się uroczystość nadania alei parkowej imienia prof. Michała Kuleszy.

W wydarzeniu udział wzięli m.in prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, żona profesora Ewa Kulesza oraz siostra Anna Kulesza, poseł na Sejm RP Michał Szczerba, posłanka na Sejm RP Katarzyna Lubnauer, burmistrz dzielnicy Śródmieście Aleksander Ferens oraz przewodniczący Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego Jerzy Stępień.

Prof. Michał Kulesza (1948–2013) od lat 80. XX w. uczestniczył w badaniach nad odbudową samorządu terytorialnego. Należał do współzałożycieli Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej oraz był jednym z twórców reform samorządu terytorialnego w 1990 i 1998 roku.

Prezes Związku Powiatów Polskich Andrzej Płonka skierował do uczestników tej uroczystości poniższy list:

*"Szanowni Państwo,*

*o człowieku najlepiej świadczą jego dzieła. Postęp cywilizacyjny jaki miał miejsce w miastach, miasteczkach i wsiach jest owocem odtworzenia samorządu terytorialnego – i to z potencjałem jakiego mogły nam zazdrościć inne kraje. Nie może zatem dziwić fakt, że do dnia dzisiejszego reformy samorządowe 1990 i 1998 roku uważa się za najbardziej udane reformy III Rzeczypospolitej. Ich kształt jest w dużej mierze zasługą profesora Michała Kuleszy, który nieprzypadkowo jest zaliczany do grona Ojców Polskiego Samorządu – zwłaszcza samorządu powiatowego.*

*Zrządzeniem losu uroczystość nadania imienia Michała Kuleszy alei parkowej w Parku Tadeusza Mazowieckiego w Warszawie odbywa się równolegle z jubileuszowym Zgromadzeniem Ogólnym Związku Powiatów Polskich zorganizowanym z okazji 25-lecia reaktywacji powiatów. Jako społeczność powiatowa pamiętamy osobę Profesora, jego udział w tworzeniu założeń reformy powiatowej, a także jej wdrażanie w życie z pozycji sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Čwierć wieku temu w tym samym Zamku Królewskim, w którym dziś zebrali się starostowie z całej Polski, profesor Michał Kulesza u boku premiera Jerzego Buzka wręczał poszczególnym wspólnotom powiatowym akty ich upodmiotowienia. Ubolewamy, że w tak dla nas uroczystym dniu Profesora nie ma wśród nas – tym bardziej, że nie tylko konsekwentnie bronił znaczenia zasady subsydiarności i roli samorządu w nowoczesnym państwie, ale też miał odwagę mówić rzeczy niepopularne – o ile tylko wymagał tego interes publiczny.*

*Cieszy nas jednak fakt, że władze samorządowe Warszawy postanowiły upamiętnić jego osobę w topografii miasta. Ten symboliczny akt jest częściowym splaceniem swoistego długu wdzięczności jaki zaciągnęła u Profesora tak stolica, jak i cała samorządowa Polska."*